

# RUSKI INWALID

N<sup>o</sup>.

6.

W T O R E K

9. Stycznia 1817.



C Z Y L I

## WIADOMOŚCI WOJENNE

Zawarcie. — Doniesienia krajowe — Roskaz dzienny J. C. M. — Wiadomości zagraniczne.  
Rosmaite Wiadomości. — Wiadomości Uczone.

### DONIESIENIA KRAJOWE.

*Z Peterzburga.*

Naymiłościwiew mianowani są kawalerami orderu *St. Anny 2 Klasy*. Zajmujący różne obowiązki w udziale będącym pod zarządzeniem Peterzburzkiego Wojennego Gubernatora: Pułkownik Broziński, Kollegski Radzca Radziwanowski, Nadworny Radzca Ojygow. Orderu *St. Włodzimierza 4 Klasy*: Nadworni Radzcy Szczetniew, i Lilienanker; Policmeyster Peterzburzki Pułkownik Hrabia Apraxyn otrzymał znak brylantowy orderu *St. Anny 2 Klasy*.

6<sup>o</sup> dnia tego Miesiąca w dzień trzech Królów oraz narodzenia *Jey Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiej Xiężniczki Anny Pawłowny*. Objeje płci znakomite osoby jako też Sztab, i Ober-Oficerowie Gwardyi i Armij udali się do zimowego pałacu, dla wysłuchania nabożeństwa w pałacowej Kaplicy, i złożenia powinszowań *Nayiasnieyszemu Cesarzowi Jegomości*, *Nayiasnieyszemu Cesarzowym*, i *Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiemu Xiążęciu*. Okazały w ten dzień paradyzie assystowało 37 batalionów pieszych, 32 szwadrony jazdy, 6 pieszych i 3 konnych rot artyleryi, ogólnie znajdowało się wojska 38000. — Piękność i po-

1817.

rządne rozpołożenie tych Wojsk robiły rzadki zachwycający widok. O samey dziesiątey grzmiaty działa, i roschodzące się *Ura* zapowdziały że *Nayiasniejszy Cesarz* otoczony *Swiny* i licznym orszakiem przejeżdżał szeregi zwycięskich Wojowników. W liczbie znakomity rycerzy assystujących *Nayiasnieyszemu Panu* ukontentowaniem oglądała tutejsza stolica *Kabalskiego wojownika*, *Genarala Pułków pieszy Barona Saken*. A gdy w obecności *Nayiasniejszego Dworu* i *Pierwszego duchowieństwa* ceremonia święcenia wody na *Newie* była skonczona wszystkie Wojska w *Kolumnach* scisniętych przechodziły przed *Jego Cesarzką Mością*.

Korpus Dyplomatyczny był zaproszony do mowego pałacu, i z *Okien* widział ceremonie ścielne, i parady Wojska.

*Roskaz dzienny J. C. M.*

**NAYIASNIEJSZY CESARZ JEGOMO**  
w obecności swoiey w *St. Peterzburgu* stycznia 6<sup>o</sup> dnia następujący raczył wyroskaz.

*W piechocie*. Przenoszą się z przyczyny ran garnizonnych batalionow. *Estlandzkiego* pieszy pułku: *Pod-Porucznik Dynkow* do *Uralskie*

pułku strzelców : Pod-Porucznik Horbunow Zelezinskiego ; Chorągry Diedun do Byiskiego. *pułków pieszych przenożą się do batalionów wewnętrznej straży.* Nawaginskiego : Kapitan angin do Simbirskiego. Brańskiiego : Kapitan ryszew do Permskiego. Siewskiego : Kapitan morski do Mińskiego. Azowskiego : Sztabs-pitan Lisiecki 1. do Zytomirskiego. Mohilewego : Porucznik Zacharów do Saratowskiego. Koporskiego : Pod-Porucznik Hewelszyn do Wiskiego. Estlandskiego : Pod-Porucznik Szydowski do Jarostawskiego. — *Z pułków strzelców.* 24 : Chorągry Panow do Kurskiego. 25 : kapitan Kosarew, i Porucznik Orłanoy, do Woneńskiego *Z pułków pieszych z przyczyny ubości zdrowia.* Siewskiiego : Chorągry Szych i Andrejew do Kazańskiego. Garnizonnego pułku. Koporskiego : Pod-Porucznik Tyliński do Poickiego. 25 pułku strzelców : Pod-Porucznik Durejew do Byiskiego ; Chorągry Czyrkow do otrowskiego. Batalionów garnizonu : *z pułków pieszych do batalionów straży wewnętrznej.* Nakhinskiiego : Sztabs-Kapitan Łopatin do Kijowskiego. Rewskiego : Porucznik Chartlin do Wargskiego. Mohilowskiiego : Pod-Porucznik Hasimow 1. do Mitawskiego. Brańskiiego : Pod-porucznik Prostiakow do Simbirskiego. Nizowiego : Chorągry Prokudin do Smoleńskiego. *pułków strzelców.* 18 : Porucznik Grygoriew Penzeńskiego. 23 : Kapitan Chołopów do Wodholskiego. 25 : Pod-Porucznik Popławski do yskiego. 26 : Chorągry Efimow do Kałuskiego. ewskiego piechotnego pułku : Chorągry Ostapów Kostromskiej służący komendy Inwalidów. — *Z artylerji.* 26 brygady : Pod-Porucznik Zazarajew do Sweaburskiego artyleryjskiego garnizonu na stopień Porucznika. — *W pułkach pieszych uwalniają się od służby.* Pełniący urząd mendanty w Białym-Stoku. Chorągry pułku chockiego pieszego Chorągry Ignatiew z rangą Pod-porucznika i pozwoleniem noszenia munduru oraz pensją połowy gaży za służbę nad 50 lat. 20 pułku strzelców dla odniesioney rany, uwalnia się rangą Porucznika, pozwoleniem noszenia munduru, oraz zupełną gażą.

#### WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

*Z Anglij 28. grudnia.*

W Meksyku zjawił się nowy naczelnik buntowników, mianu za potomka Montecum. Pierwsze doniesienie o postępie obu ekspedycji wysłanych stąd do Afryki dla znalezienia źródeł

rzeki Nigru, bardzo nie przyjemne. Jedna z tych ekspedycji, która powinna była iść w górę rzeki Kongo łączącej się jak niektórzy rozumieją z Nigrem zapomocą izejów, przybyła do Bogn straciwszy w morowym powietrzu swego naczelnika, 1. Porucznika, Botanilów, i dwie trzecie części ekipażów. Druga ekspedycja znajdowała się jeszcze w Senegalu w końcu września.

W roku przeszłym urodziło się w Londynie 23,815, a umarło 20,316 ludzi. W liczbie umarłych było 168 takich którzy doszli od 90. do 100 lat. stoletnich było 3, 103 letni ieden i 104 lat ieden.

#### Z SZWECYA.

*Sztokholm 24. grudnia.*

Rząd nasz przedsięwziął najszybciej środki aby ciągłe dżdże które panują, nie sprawiły niepomysłnych skutków dla żniw następujących. Prócz tych Xiążę następca chcąc pomodż biednym mieszkańcom Norwegji, rozkazał kupić i rozdać między nich wiele zboża. J. K. M. ofiarował także znaczną summę pieniężną Szpitalom, i innym Zakładom dobroczynności w Chrystyjanij.

#### ROZMAITE WIADOMOSCI.

W iednym z Zurnałów Paryskich znyduje się następująca anekdota : « S. P. Francuska Królowa jeszcze przed kilku laty do rewolucji przeczuwała smutne przeznaczenie. Jednego poranku kiedy chodziła po Tryanońskim ogrodzie z czterema damami Dworu. Spotyka nieznanego człowieka, który natychmiast odszedł, strach i niespokojność opadły Królowę, na za pytanie towarzyszących jej Dam co by się jej trafiło, odpowiedziała, że niemoże wyobrazić im swoich uczuć, ale że człowiek którego spotkała niesłychanie ją przestraszył, ato był piwowar Santer ! »

#### WIADOMOSCI UCZONE.

Imperatorska publiczna biblioteka lóncząc pierwsze trzy lata od odkrycia się dla pożytku publiczności, dnia 2 stycznia terazniejszego roku obchodziła raz trzeci posiedzenie roczne które w liczbie posiedzeń jest czwarte. — W tym roku tak, iak i w latach przeszłych dzień ten pierwszy odkrycia się był obchodzony przez liczne zgromadzenie się do tej straży pamiętek ludzi sławnych, i uczonych, świetney publiki, w obecności której, oraz zastępującego miejsce Ministra narodowego oświecenia, J. W. Taynego Radzcy Xiążęcia Nikołaja Alexandrowicza Galliczyna było następujące czytanie.

Dyrektor biblioteki J. W. Tayny Radzca Ole-

ain odnowiwszy w pamięci zgromadzonych obojey płci gości, świetny dzień kiedy *Najjaśnieyszy Cesarz Jegomość ALEXANDER I.* w 1812 roku raczył zaszczycić bytnością osobistą tę świątynię, dzień który był pobudką do ustanowienia tego corocznego obchodu, mówi im o nowo wysłanych wierszem i prozą pismach, któremi przełożeni tego miejsca zamierzali sobie zająć uwagę zgromadzonych.

Bez pośrednio zatym, Bibliotekarz Kolleski Radzca Krassowski, w skróceniu napisanego przez siebie pisma o stanie *Imperatorskiej publiczney Biblioteki w 1816 roku*, ukazał szanownym słuchaczom wzrastające pożytki z tego nowego zaprowadzenia, ukazujące się z liczby Czytelników, i Xiąg przeczytanych, w ciągu trzech lat przeszłych od odkrycia Biblioteki. — Wspomniat z jak prawdziwym poświęceniem się czytelnicy przeszłego roku nawiedzali gmach ten szanowny, zwrócił w końcu rzut oka na pisma jakie w 1816 roku weszły w to Święte pomieszkanie, a które w żadnym z lat przeszłych nie były tak liczne.

Po skończonym takowym czytaniu P. Bibliotekarza, Pomocnik Nadworny Radzca Gniędycz czytał napisane przez niego wierszem różno-miarowym poema: *Narodzenie Homera*. Osnowane na pochwałach dawnych pisarzy dawanych temu Opiewaczowi Achilla i Uissessa, i na zdaniach niektórych tego - czesnych krytyków, którzy o tym ocyu poezyi dawali mniemanie.

Nastąpiło potym rozdawanie drukowanych exemplarzów rachunku Biblioteki, prezentowanego byłemu Ministrowi narodowego oświecenia Hrabu Alexemu Kiryłowiczowi Rozumowskiemu, za rok 1815 a drugi od czasu iey istnienia.

Gdy pomienione exemplarze rachunku rozdane były, Sztabs-Kapitan Leyb-Gwardyi Jakowlew Przystąpił do czytania *Rysu literatury Rossyiskiej w 1815 i 1816 roku*, napisanego przez J. P. Grezza prozą, czytaniem którego sam autor nie mógł się zająć z przyczyny słabości zdrowia.

Trzy nowe Bayki napisane przez Kolleskiego Assesora Kryłowa: 1) *Kukawka i Synogarlica*, 2) *Autor i Rozboyn'k*, 3) *Pogrzeb*, za ończyły czytanie, które było wybrane dla zajęcia uwagi tego dnia świetnych gości.

Po czytaniu wiecey jak dwie godzin trwającym całe świetne zgromadzenie płci obojey było przystoynie ugoszone, co się wszystko skończyło pół godziną przed pół-nocą.

Dzień ten tak chlubny i miły dla Naczelników

Biblioteki, z dwóch względów wielkie w nich wzbudza uczucie, nayprzód że to dzień przypominający bytność osobistą w tym domie Najjaśnieyszego Pana, potym że odnawia pamiętkę dnia w którym ten gmach oświecenia publicznego odkryto, aby z niego na każdego chcącego pożytkować sływało światło nauk.

*Rys literatury Rossyiskiej w 1815 i 1816 roku.*

Lat dwie temu kiedy po ukazaniu postępu literatury Rossyiskiej w 1814 roku oświadczone było przed świetną publicznością powszechne życzenie ażeby spokojne zatrudnienia w naukach, i sztukach po skończoney groźney burzy i krwawych bitwach za swobodę Rossyi i Europy roskrzywiły się między wszystkimi towarzystwami oyczyzny, aby łaskawa opieka rządu starająca się o oświecenie podanych Rossyi znalazła pomoc, i posiłek w samymże narodzie.

Nie wiele upłynęło czasu, a już się ziszcza te szczere życzenie. Jak na żyźney ziemi przy sprzyjającej pogodzie, tysiąc roślin, i krzewów rodzi się i wyrasta, tak na polu literatury Rossyiskiej wynikają płody dowcipów i pracy różnego rodzaju. Trzeba wyznać, że w tey liczbie roślin, wiele się takich znajduje co zwróciwszy ledwie wzrok przechodzącego, padają i w pierwszą wracają się nicość, ale między temi znikającemi płodami są kwiaty obiecujące z czasem, ozdobić wierzchołki drzew, które wzrosły pod dobroczynnym wpływem ożywiającego powszechnego światła, i wkorzeniwszy się głęboko w oyczystey ziemi, wytrzymają burze i chłody przez długi przeciąg wieców.

Ta nagle wzrastająca liczba płodów literatury, te powszechne dążenie do sztuk pięknych, i wszelkiego oświecenia, jest skutkiem niechybnym sprzyjających okoliczności. Kwiaty i płody rozumu ludzkiego mają tak blisze podobieństwo z płodami królestwa roślin, iż ja się osmielam przedłużyć zaczęte porównanie. Tak w uczonej jak i fizycznym swiecie płody przyrodzenia potrzebują, pokarmu do dójścia zupełney dójrzałości, dla roślin pokarmem jest powietrze i światło, dla płodów zaś rozumu, swoboda i opieka rządu. Wszystkie starania o ulepszenie ziemi i rzucenie w iey łono płodonośnych ziaren będzie próżnym, jeżeli wyrosłe z onych słabe i delikatne zboże nie będzie ożywione przystępem czystego powietrza, i ogrzane dobroczynnym promieniem słońca: gdyby nawet z tysiąca odrostków który i przewycięzył te

wszystkie przeszkody swoją wewnętrzną siłą, nie dójdzie jednak nigdy tej dóbrzałości, i tego koloru do jakiego przeznaczyło go przyrodzenie: on nie osłoni cieniem gałęzi swoich, mieszkania, i nieda wybernego owocu. . . . . Wychowanie i oświata narodowa iest iednym z nayważniejszych i nayswiętszych obowiasków rządu, z tąd ieszcze większego warta szacunku i chwwały, że poświęcający się temu, celowi, sami rzadko kosztują owoców swej pracy, rozsyłając one po różnych częściach państwa: lecz wszystkie staranności i gorliwość oddających się wychowaniu młodzieży będą nie pożyteczne, jeżeli taż młodzież wyszedłszy na świat nie będzie mogła swobodnie użyć nabytych talentów.

W różnych krajach Europy, gdzie oddawna założone porządne szkoły, gdzie młodzież bierze klassyczne wychowanie, i gdzieby się należało spodziewać ciągłych i znacznych pożytków tego wychowania, widzimy zupełnie temu przeciwnie. Literatura tych krajów w wieczney się znajduje mierności, i mieszkańcy onych w tych się tylko cwiczą gałęziach, które niewymagając szczególnych zdatności są nieodbitie potrzebne do życia: skąd to pochodzi? Z tąd że w tych krajach niema tolerancyi, któraby każdemu obywatelowi jakiegoby kolwiek był wyznania pozwałała pracować na powszechny pożytek, z tąd że w nich panuje zgubny przywyiey urodzenia przecinający drogę do okazania każdemu osobistych zasług i odebrania nagrody, z tąd że oświecona część mieszkańców w tych krajach, ten wybór i nieoceniony skarb państwa skrepowany łańcuchem przesądów, podeyrzenia i niewiary Rządu. Giną tam talenta jak kwiaty wiosenne od burzy ichłodu.

Niema Rossya tych przeszkod, mądry jey prawodawca *Piotr*, *Katarzyna* i *Alexander* założyli szczęście swoich poddanych na porządek swobodzie, i przyzwoitym każdemu stanowi oświeceniu.

Piótr Wielki ustanowił prawo cierpienia wszystkich wyznań, a ludzie mający światło i talenta udali się z nimi do Państwa będącego jeszcze w kolebce chcąc mu one poświęcić: byli oni przekonani że pod osłoną Rossyjskiego tronu zupełną znajdą wolność oddawania czi Twórcy według swojego wyznania, i sposobność użycia swych zdatności na pożytek swej nowej oyczyzny.

Niskie i małe urodzenie, nieprzeszkadzają ludziom z talentami i światłem dać siebie poznać.

Tym tylko stanom położona tama które niemają sposobów nabycia światła potrzebnego w wyższych urzędach państwa, lecz niech pokonają tę trudność, w tenczas i ta ostatnia upada przeszkoda; syn rolnika w wyższych wyćwiczoney naukach, jednostayne ma prawo jak i syn magnata do nayıpierwszych wrzędow w państwie.

*Katarzyna* poddanym swoim dała wolność tłumaczenia mysli swoich w różnych językach, i nacych miast oyczyste wyniknęły talenta! Ukazał się *Dzierżawin* z *Boskim Rymotwórstwa* językiem von *Bizin* w którego pismach prawdziwy smak, i zdrowy ukazywał się rozsadek, śmiało oni mówili prawdy przed tronem, a ogłoszenie onych dowodziło moc tronu wspartą na miłości poddanych do wiary i oyczyzny przywiązanych. *Alexander* dokonał co ona poczęła, i to co zapanowania *Katarsyny* było doczesną łaską, za rządow *Alexandra* przez potwierdzenie postanowienia o Cenzurze w mocne się Państwa zamieniło prawo. Wydanie takowego postanowienia przyznanego od całej oświeconey Europy za doskonałe zapowiedziało odrodzenie się Oyczystey literatury. Historia oney za czasow *Alexandra* świadczy o Jego wspaniałości i znaczeniu. Zostawiono pisarzom Rossyjskim przez mądre użycie tego daru wolności dowieść że oni warci są tego.

Teraz szanowni słuchacze należałoby odkryć przed wami drugą przyczynę tak nagłego postępu literatury naszej, bacność i zachęcenie rządu, ale wtym zdarzeniu dość się odezwać słowy proroka: jeżeli my umilkniem odezwą się kamienie odezwą się sciany tego domu! Dobroczynny wpływ monarchicznego rządu rozpostrzenia światło widocznym sposobem. Powinien dóść naród do doskonałey dóbrzałości i oświecenia, ażeby poznać i ocenić jak wielkiej wagi iest wychowanie młodzieży trzeba uczynić ofiarę z części swojego mienia. ALEXANDER wyrzekł słowo — a promień ozywiającey jutrzeńki urumienił dależie końce rozległey Róssow krainy. Nie mówię o stalicach, i w odległych ziemiach widzialny iest skutek błogich jego początków, i te nawet strony które przyrodzenie wiecznym zdało się poddać lodom, czują się bydz zegrzane nieocenionym oświecenia promieniem, i w pustyniach gdzie mieszkańcy ledwie poczynają nawykać do podiecia pierwszey skiby ziemi, już się znajdują chciwi płodów rozumu ludzkiego.

(Dalszy ciąg pòzniczy.)